

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA

Miesięcznie w ekspedycji	2,20 zł.
Z odnośnieniem i w agencjach	2,30 „
Na pocztę, już z odnośnieniem	2,54 „
Kwartalnie w ekspedycji	6,60 „
Na pocztę, już z odnośnieniem	7,62 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części swoty abonamentowej.

OGŁOSZENIA :

na 4 stronie 6 łam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogl. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogl. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Sobota: Apolinary b. m.
Niedziela: Kinga p. Chrystyna.

CHOJNICE, niedziela dnia 24. lipca 1927 r.

Słońca wschód 3.44, zachód 19.42.
Księżycy wschód 1.11 zach. 14.12.

Piłsudczycy z Ameryki.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki istnieje dużo organizacji polskich. Przedwzrostkiem olbrzymi Związek Polaków patriotów z siedzibą w Chicago, tworzący zjednoczenie zwarte i stojący na gruncie umiarkowanym. Poza tym istnieją dalsze, głównie lewicowe i radykalne organizacje, skupiające w szeregach swych żywiły częściowo nieświadomione, częściowo zaś obłąkane przez awanturników politycznych, których w Ameryce pomiedzy Polakami nie brak. Przywódcy ci starają się zerwać na pracy nieświadomionych i obłąkanych kół amerykańskich, zakładali niemożliwe spółki i towarzystwa, ścigali z wierzających im naraz w postaci udziałów lub akcji, aby — pieniądze te w niezadługim czasie znalazły się w kieszeniach właśnie tych przywódców, a spółki i towarzystwa bankrutowały. I zbankrutowały one prawie co do jednego, narażając składających na milionowe straty w dolarach, ale to nie wszystko. Bowiem ustaliło się w Ameryce przekonanie pomiedzy ludnością innoplemienną, że cokolwiek zrobią Polacy zbiorowo, to wszystko idzie na marne.

Prypomnieć tu chcemy tylko trzy największe przedsiębiorstwa polsko amerykańskie: Towarzystwo Żegluga Mor skiej, Union Liberty Bank i Stowarzyszenie Mechaników Polskich wraz z Bankiem Mechaników. Wszystkie trzy przedsięwzięcia zbiorowe lewicowo-polskie kosztowały emigrantów naszych w każdym poszczególnym wypadku — miliony dolarów.

Na trzech okrętach przybyła obecnie wycieczka 900 amerykańskich piłsudczyków do Gdańska, celem zwiedzenia kraju i wręczenia złotej szabli p. marszałkowi Piłsudskiemu. Jak donosi oficjalny komunikat P. A. T-a, przewodniczący wycieczki tej prof. Tomasz Siemiradzki i redaktor socjalistycznego pisma „Nowy Świat” Błażewicz.

Przy sposobności tego przyjazdu Polaków z Ameryki do Polski nie od rzeczy będzie przypomnieć Czytelnikom naszym dzieje stworzenia armii polskiej w Stanach Zjednoczonych oraz oświetlenie działalności niektórych przywódców, specjalnie zaś przywódców dzisiejszej wycieczki, podczas wojny europejskiej.

Po wybuchu wojny w roku 1914 powstała, jak zresztą prawie wszędzie, ogólna zawierucha. Polacy amerykańscy zorganizowali wówczas Komitet Obrony Narodowej, a na tegoż czele stanęli pp. Smulski, Zychliński (prezes narodowego Związku Polskiego), adwokat Piotrowski (prezes zjednoczenia rzymsko-katolickiego), dr. Starzyński (prezes Sokolstwa), Emilia Napieralska (Związek Polek), dr. Józef Zaleski, dr. Kazimierz Zurawski z Chicago, prof. Siemiradzki itd.

Początkowo szła praca składowo i zgodnie, jednakże w r. 1916 okazało się, iż niektóre osoby komitetowe starają się sprowadzić czynności Komitetu na stronę państw centralnych i stać się ekspozyturą nieścisłej pamięci N. K. N. u austriacko-niemieckiego w Wiedniu. Rozumie się, iż musiał z takich powodów nastąpić rozłam w społeczeństwie polskim. Z woli rzeczywiste narodowe wystąpiły z Komitetu.

„Polacy mogą ginąć“.

Niestychnane barbarzyństwo niemieckie. — W chwili, gdy dziesięć polskich nauczycielek tonęło, kapitan statku niemieckiego odmówił pomocy ratunkowej.

Gdynia. W czwartek przy brzegu wybrzeża wydarzyła się wśród niezwykłych okoliczności katastrofa. Mianowicie statek, płynący pod flagą Gdańska „Sachsen”, w odległości kilkudziesięciu metrów od żaglówki „Ewa”, spowodował silną falę, która wyrzuciła żaglówkę. W łodzi znajdowało się dziesięć nauczycielek z powiatu grubiejszowskiego. Kilka łodzi usiłowało bezskutecznie podплыwać na miejsce katastrofy.

Pasażerowie statku „Sachsen” zaalarmowali kapitana okrętu, ażeby kazał spuścić łodzie. Kapitan okrętu odmówił.

Są świadkowie, którzy zeznali, że kapitan oświadczył, że polacy mogą ginąć.

Wówczas na miejsce katastrofy pospieszyły motorówki marynarki wojennej. Wszystkie nauczycielki zostały wyratowane. Oficerowie marynarki wojennej, widząc groźną postawę pasażerów i innych świadków, polecieli aresztować kapitana okrętu, Septa.

Należy podkreślić, że statek „Sachsen” jest statkiem niemieckim, który został przez Towarzystwo żegluga polskiej wydzierżawiony na przeciąg kilku miesięcy

Porozumienie polsko-niemieckie w sprawie osiedlenia?

„Epoka” donosi, że w wyniku ostatnich rokowań polsko-niemieckich zostało osiągnięte porozumienie w sprawie osiedlenia, które dotychczas następczo wiele trudności.

Wobec osiągniętego porozumienia, przedstawiciele obu rządów przystąpią wczesną jesienią do zatwierdzenia traktatu handlowego. Przyszłe rokowania handlowe toczyć się będą na konkretnej podstawie ekonomicznej.

Jeżeli doniesienie „Epoki” odpowiada

prawdzie, a były w tym kierunku już aluzje w prasie niemieckiej, polska opinia publiczna oczekiwać będzie z największą niecierpliwością wiadomości, jak to porozumienie w sprawie osiedlenia wygląda. Jest to jedno z najważniejszych zagadnień całej sprawy stosunków polsko-niemieckich. Oby i w tym wypadku społeczeństwo polskie nie musiało czekać na informacje ze źródeł niemieckich. (Przyp. Redakcji).

Przeróżające rewelacje o zbrojeniach niemieckich.

Paryż. Z powodu ostrej polemiki, jaka wywiązała się między Brukselą a Berlinem w sprawie tajnych zbrojeń niemieckich, Piotr Bernus cytuje w „Journal des Debats” na podstawie raportu senatora szlacheckiego Eccarda, przeróżające wprost liczby, wzięte z budżetu wojkowego Niemiec.

Na utrzymanie stu tysięcy armii Reichswehry, Niemcy wydają 480 milj. marek złotych. Od 1924 do 1927 roku kredyty wojkowe wzrosły z 450 na 700 milionów. Na samą amunicję Niemcy wydają 45 milionów marek rocznie, podczas gdy Francja tylko 6 i pół miliona marek.

Wzłąwszy pod uwagę siłę liczebną armii niemieckiej i francuskiej, Niemcy wydają proporcjonalnie czterdzieści razy więcej, niż Francja.

W roku bieżącym na manewry, ćwiczenia i zakup materiałów wojkowych Niemcy przeznaczają kredyt 157 milionów marek, podczas gdy w 1913 r. dla armii sześciokrotnie większej odnośny kredyt wynosił 162 miliony.

Bernus kończy tem, iż Poincare jest dokładnie o tem poinformowany i znajduje się w stałym kontakcie z Brukselą w sprawie rewelacji, poczynionych przez belgijskiego ministra obrony narodowej, Broqueville'a.

Po zgonie króla Ferdynanda.

Proklamacja rządu.

Bukareszt. Rząd wydał następującą proklamację: „Rumuni! Zmarł pierwszy król wielkiej Rumunii. Bezlistna choroba przedwcześnie położyła kres jego pełnego chwały panowania, w czasie którego zlecił on odwieczne tęsknoty naszego narodu. Obejmując tron Rumunii, król Ferdynand przyrzekł uroczyste wobec przedstawicielstwa narodowego, iż będzie dobrym Rumunem. Panowanie jego dowiodło całkowicie, iż dotrzymał swej obietnicy. Dziś, niepocieszni, oplakujemy zgon największego i najlepszego z synów Rumunii. Rumuni nie będą mogli nigdy zapomnieć o tem, iż nie było takiego poświęcenia, któregoby

król Ferdynand nie uczynił dla dobra swojego kraju. Niezachwiany w wierze i w swych decyzjach w czasie wojny, dobry i rozumny w czasie pokoju, król Ferdynand pozostaje na zawsze królem zjednoczenia narodowego, oraz wielkich reform, wprowadzających do państwa sprawiedliwość, siłę i spokój. Okazemy najgłębszy hołd pamięci króla Ferdynanda oraz ideałom, które przy całkowitem poszanowaniu konstytucji i praw wcielił on w życie z chwałą dla dynastji, jeżeli będziemy otaczać miłością i zaufaniem króla Michała i wyrażając wszystkie siły w kierunku zapewnienia świetnej przyszłości Rumunii.

W Komitecie pozostała niewielka garstka, której przewodzili pp. prof. Siemiradzki z Chicago, dr. Zurawski tamże,

Kurdziel z Clevelandu, redaktor Błażewicz z Nowego Yorku, „Dziennik dla wszystkich” z Buffalo, „Dziennik Ludowy”

(Zygmunt Piotrowski), redaktor Dągiel, dziś dziedzic pod Kutnem, i kilkunastu innych pomniejszych socjalistów.

Organizacje narodowe zorganizowały po wystąpieniu z Komitetu „Wydział Narodowy”, jednocząc prawie całą Polonję amerykańską, a przynajmniej tę, która czuła narodowo.

W roku 1916 przyjechali do Ameryki pp. Dmowski i Paderewski, których przyjął prezydent Wilson na uroczystej audjencji. Po naradach dostało Sokolstwo tajny rozkaz formowania armji polskiej w Ameryce. W niewiadomy sposób tajny ten rozkaz dostał się do wiadomości ambasadorów państw centralnych, z którymi w najbliższym związku pozostawał „Dziennik Ludowy”, redagowany wówczas przez obecnego socjalistycznego posła na Sejm, Zygmunta Piotrowskiego.

Po ogłoszeniu ostatecznego aktu „niepodległości” Polski z dnia 5. listopada 1916 r., na bankiecie, wydanym przez ambasadorów, hrhr. Domy i Bernstorffa, przywódcy dzisiejszej ofiarnej wycieczki wznosili zdrowie i krzyknęli „hoch!” na cześć „Ich Cesarskich Mości Wilhelma II. i Franciszka Józefa” a nawet sultana tureckiego.

Bo i jakże — przecież umiemy być wdzięczni!..

W dniu 1. października 1917 r., po zjeździe Sokolstwa w Pittsburgu w dniach 4. i 5. kwietnia, wręczył Paderewski w olbrzymiej sali rzeźni miejskiej w Chicago pierwszemu Instruktorowi wojskowemu polskiemu, por. Wacławowi Gąsiorowskiemu sztandar nowotworzącej się armji polskiej. Od dnia tego co poniedziałek maszerowały oddziały polskie do Kanady, gdzie w angielskim obozie w Niagara ćwiczone się przed wyruszeniem na front.

Poprzednio już wysłano 23 Sokolów tajnie do szkoły oficerskiej, aby mieć gotowych własnych Instruktorów. Pomiedzy tymi wysłaniami znajdował się też mieszkający dziś w Bydgoszczy prof. Albrecht.

Ciekawem jest, że gdy pierwszy oddział składający się z 360 ochotników, szedł na front europejski, aby walczyć za wolność Ojczyzny, przechodząc przez Milwaukee Avenue i mimo redakcji „Dziennika Ludowego”, to redaktor tegoż Dziennika, dzisiejszy poseł Zygmunt Piotrowski, wykrzykiwał głośno dośownie: „Smarkacze! Białej gęsi idą bronić”.

Ale smarkacze szli, poszli i nie tylko bronili owej białej „gęsi” ale wywalczyli Polsce niepodległość.

Tak oto wyglądają bohaterowie polsko-amerykańscy, którzy przywieźli złotą szablę marszałkowi Piłsudskiemu.

J. K. Z.

Przygotowania do obchodu dziesięciolecia rewolucji w Rosji.

Choć jeszcze całe trzy miesiące dzieli nas od dnia 10. letniej rocznicy rewolucji komunistycznej, cała Rosja stoi już teraz pod znakiem przygotowań jubileuszowych. Nie sposób opisać w krótkiej korespondencji całej tej akcji, jaką w związku ze zbliżającym się obchodem 10-lecia rewolucji, rozwinęły urzędy i rozmaite instytucje sowieckie. We wszystkich miastach i miasteczkach unji sowieckiej powstały najrozmaitsze komitety jubileuszowe, któ-

Cukiernia i kawiarnia Radke

W niedzielę, dnia 24 lipca 1927 r.
począwszy od godz. 4 po poł.

KONCERT w OGRODZIE

specjalnie wzmocn. kapeli.

B. Radke.
właśc. cukierni.

Dziennie świeże pączki.
Wyborne ciastka i napoje.

KINO NOWOSCI

W sobotę i niedzielę o godz. 8-30 (23 i 24)

Komedjantka

7 aktowy sensacyjny-erotyczny dramat z uroczą i czarującą Grifa Reinwald. Przepiękna wystawa. Fascynujące sceny z za kulis teatru!

Nadprogram: Komedja.

Hurt **Skład futer „Futropol“** Detal. Tel. 19-57
Nr. 4066 Stary Rynek 27. BYDGOSZCZ Stary Rynek 27.

zaopatrzonej w wielki wybór najróżniejszych skór, spodów, etoli, lisów, płaszczy i jacek futrzanych oraz futer męskich.

P. T. Klienteli podajemy równocześnie do łaskawej wiadomości, że z dniem 1 lipca br. powierzyliśmy naszą

pracownię kuśnierską byłemu kierownikowi zakładu kuśnierskiego słynnej f-my „Schneider“ w Warszawie.

Przyjmujemy wszelkie zamówienia i przeróbki w zakresie kuśnierski wchodzące podług ostatnich modeli paryskich. Ceny konkurencyjne. Obsługa szybka i solidna.

Publiczny przetarg

na rozebranie domku oraz starego chlewa na placu kościelnym wzgl. na nabycie materiałów z tych nieruchomości, odbędzie się w **środe, dnia 27 lipca br. o godz. 1 w poł.** na placu Kościelnym.

Chojnice, dnia 22 lipca 1927 r. 1543
Dozór Kościelny.

Sciółka torfowa - -

prosze torfowe!

- I. sprawia inwentarzowi suche posłanie,
- II. do racjonalnego uprawiania ogrodów, posiada stale na składzie

Fa. Robert Six, Chojnice.

Kat. Stow. Młodz. męskiej w Swornegacach

obchodzi

w niedzielę, dnia 24 lipca 1927 r.
**uroczystość
poświęcenia sztandaru**

Program:

- g. 10 zbiórka towarzysów przed szkołą i wycieczka do kościoła.
- 10.15 poświęcenie sztandaru i nabożeństwo.
- 12 wręczenie sztandaru na placu przed kościołem, przemowy i defilada.

Przerwa obiadowa.

- 3 wycieczka na boisko w lesie, tam koncert, bufet i zabawa.
- 9 powrót do wsi i zabawa taneczna na sali p. Błędzkiego.

O liczny udział gości prosi 1530

Zarząd.

OSZCZĘDNOŚĆ jest podstawą dobrobytu.

Oszczędności od 1 złotego począwszy przyjmujemy i oprocentujemy korzystnie.

Otwieramy

rachunki bieżące i czekowe.

Za zobowiązanie Powiatowej Kasy Oszczędności odpowiada powiat Chojnicki całym swoim majątkiem i całą siłą podatkową.

**Powiatowa Kasa Oszczędności
Chojnice (Starostwo)**

Pupilarnie pewna instytucja pod gwarancją powiatu Chojnickiego. **Tel. 16.** **Tel. 16.**

Oszczędność i praca ludzi wzbogaca

Poszukuję zaraz

10 silnych dziewcząt

do pracy sezonowej

Szlachecka Nowacerklew poczta Nowacerklew.



Pani musi prac!

bielizną sposobem nowoczesnym! Czy zna Pani nowoczesny środek do prania, który z łatwością, bez silnego tarcia rozpuszcza brudy, jest dla bielizny nieszkodliwy i tani w użyciu? Niech szan. Pani zapozna się z nim! Jest to preparat mydlany „SAPON“ ze znakiem ochronnym koszulka, środek pod gwarancją nieszkodliwy i od 20 lat chlubnie znany, a teraz jeszcze znacznie ulepszony. Kto raz spróbuje już go nie porzuci! Wszędzie do nabycia. Przy zakupie zważać na znak ochronny „koszulka“.

Chem. Fabryka „Ergasta“
C. Nagórski, Starogard Pom.

Dzisiaj w sobotę od godz. 8 wiecz.
w niedzielę od godziny 4 po południu

koncert z dancinżem
Hotel Dworcowy.

Walter Heyn

mistrz malarski

CHOJNICE, pl. Jagielloński 6

wykonuje wszelkie

prace malarskie — Jak i malowanie powozów.
Wielki wybór:

tapet bord i listew

od 85 groszy

od zwyczajnego do wykwintnego gatunku.

Ostrzeżenie.

Ostrzegam wszystkich przed wynajmowaniem lokali od p. Bróckera przy placu Jagiellońskim 11, albowiem jestem dzierżawcą jeszcze 4 lata i tylko osobiście takowe wydzierżawiam. 1546

Witold Madurajski
plac Jagielloński 11.

Służąca

uczciwa z gotowaniem może się zaraz zgłosić 1522

Apteka Sepólno Rynek 3.

RESTAURACJA LESNA
Krause — Wilhelminka

W niedzielę 24 lipca od godz. 3.30

koncert i dancinż

Jazz-orkiestry — Sierant
Wrazie nie pogody w sal.

Dobra

centryfuga

mało używana i

maszyna do masła

robienia bardzo tanio na sprzedaż. 1544

plac Jagielloński 3.

Cysarski.

Jadalniadębowa

korzystnie na sprzedaż ewtl. z większym ładnym miesz.

Zgłoszenia pismem do ekspedycji Dziennika Pom. pod nr. 1527.

Poszukuję

posługaczki

na 2-3 godz. dziennie również magiel celem kupna. Adres wskaże eksped. **Dzien. Pom.** 1531

Pokój umebl.

do wynajęcia. 1541
ul. Warszawska 21 parter.

Umeblowany

pokój

od 1. 8. do wynajęcia.

plac Jerzego 3.1.

Dziewczyna

umiejąca dobrze gotować potrzebna od 1. 8. 1539

Młyńska 4.

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski“

z Chojnic

na miesiąc sierpień

I proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 1 miesięczną z opłatą pocztową razem **2,54 złotych**

dnia _____ 1926

Imię i nazwisko _____

Miejscowość _____

ulica _____

okwitowanie poczty _____

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski“

z Chojnic

na miesiąc sierpień i wrzesień

I proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 2 miesięczną z opłatą pocztową razem **5.08 złotych**

dnia _____ 1926

Imię i nazwisko _____

Miejscowość _____

ulica _____

okwitowanie poczty _____

W nadleśnictwie Rytel jest potrzebny od 1 sierpnia starszy, poważny

furman

żonaty (ewentl. kawaler) do koni i małego gospodarstwa rolnego. Mieszkanie i opał wolne, wynagrodzenie zależne od umowy. 1533

